

## IN MEMORIAM

## PROFESOR DR MARIAN ŻYCHOWSKI (1922—1972)

Mariana Żychowskiego poznałem przed 23 laty w Instytucie Kształcenia Kadr Naukowych przy KC PZPR. Dla studiów w nim opuścił on Kraków, tamtejszą Alma Mater. Jak wielu z nas, wierzył głęboko w wielką szansę historiografii marksistowskiej. Należał do tych młodych naukowców, którzy całą pasję życiową wkładali w prowadzenie badań; tę stronę jego charakteru dostrzegali i później jego współpracownicy. Tematem opracowywanej rozprawy, wówczas kandydackiej, była rewolucja krakowska i antyfeudalne powstanie chłopskie w Galicji 1846 r., a więc problematyka roli mas, zdobywająca wówczas rangę priorytetowej. Prof. dr Żanna Kormanowa, będąca promotorem pracy, wywarła także wpływ na osobowość Mariana Żychowskiego.

Należał Marian Żychowski do tych historyków, których drogi, prowadzące ku dziejopisarstwu, wylały się. W czasie okupacji był uczniem Szkoły Chemii Technicznej, co stwarzało możliwość przeciwdziałania wywozowi na roboty do Rzeszy. Po wojnie uzyskał magisterium z socjologii i etnologii, był słuchaczem Szkoły Nauk Politycznych przy Wydziale Prawa UJ, studiował także historię. Jego zainteresowania badawcze wykształciły się i ugruntowały w Katedrze Historii Ruchów Społecznych XIX i XX w. na Uniwersytecie Jagiellońskim, kierowanej przez prof. Celinę Bobińską; towarzyszyła temu żywa działalność polityczna. Przez pewien czas pracował także jako cenzor w Wojewódzkim Urzędzie Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Krakowie.

Po obronie pracy kandydackiej prawie w tym samym czasie wspólnie pracowaliśmy przez kilka lat w Wyższej Szkole Nauk Społecznych przy KC PZPR jako wykładowcy. Marian Żychowski pozostał w tej uczelni, po latach przejął po prof. dr. St. Arnoldzie Katedrę Historii Polski i Polskiego Ruchu Robotniczego. Przez kilka lat był też dziekanem Wydziału Historyczno-Socjologicznego WSNS. W połowie lat sześćdziesiątych jego zainteresowania skupiły się na naukach politycznych, religioznawstwie, był organizatorem i kierownikiem Zakładu Religioznawstwa i Polityki Wyznaniowej w WSNS.

Mianowany w 1962 r. profesorem kierował na Uniwersytecie Warszawskim pierwszym Studium Nauk Politycznych, a następnie zorganizował tam Instytut Nauk Politycznych, był jego dyrektorem. W skali ogólnopolskiej działał długo poprzez Międzyresortowy Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauk Politycznych. Był w tym czasie niespożyty w pomysłach, co miało nie tylko dobre strony.

Jeżeli satysfakcji w pracy organizacyjnej szukał profesor Marian Żychowski na polu nauk politycznych, przechodząc wraz z nimi drogę uznań i potknięć, to satysfakcji badawczej — na polu historii. Nieraz wynurzał się, jak bardzo chciałby, w ślad za profesorem Kieniewiczem, powiązać sprawy wieków XIX i XX, marzył też, by napisać biografię Józefa Piłsudskiego. Z tego wynikało stopniowe przesuwanie jego zainteresowań z XIX na XX wiek. Po pracach poświęconych osadnic-

twu rolnemu kolonistów niemieckich w Królestwie Polskim w latach 1830—1860 i o stanie gospodarstwa dworskiego i chłopskiego w Królestwie Polskim w świetle statystyk z lat 1842—1848 (studia) oraz po rozprawach *Rok 1846 w Rzeczypospolitej Krakowskiej i Galicji* i *Ludwik Mierostawski 1814—1878* przysły prace wiążące obydwie badane stulecia, wśród nich biografia *Bolesław Limanowski 1835—1935* i dotyczące już czasów najnowszych. W druku znajduje się *Historia 100 lat polskiej myśli socjalistycznej XIX i XX wieku*, która będzie wielce przydatna dla dopełnienia obrazu przyszłej syntezy dziejów polskiego ruchu robotniczego, ujawnia bogactwo rodzimej myśli socjalistycznej.

Zbyt wiele miejsca zajęłoby wymienianie współdziałania prof. Mariana Żychowskiego w różnych instytucjach naukowych. Lubił być wszędzie, lubił też często zabierać głos, czynił to zawsze z autentyczną, wewnętrzną pasją. Połączenie roli naukowca i aktywnego bojownika o sprawę socjalizmu wydawało mu się naturalne, swą postawą tego dowodził.

Docentem został Marian Żychowski w roku 1957, profesorem w 1962 r. Okres ten wiąże się u niego z szeroką działalnością dydaktyczną. Zdążył wykształcić około dwustu magistrów, kilkunastu doktorów.

Przygotował wiele skryptów oraz pierwszy akademicki podręcznik *Podstaw Nauk Politycznych*, rzecz zrozumiała, że podręcznik ów miał wówczas wiele ułomności. Stworzył też i redagował pismo „*Studia Nauk Politycznych*”.

Choroba zastała go w okresie, kiedy pragnął skoncentrować się na pracy w Zakładzie Najnowszej Historii Politycznej Instytutu Nauk Politycznych UW. Choroba była wyjątkowo ciężka i trwała ponad rok. Od samego początku horoskopy wydawały się beznadziejne, a jednak chwilami zdawało się, że przekreśli je zdumiewająca wola życia. Być przez rok przykutym do łóżka, przejść kilka ciężkich zabiegów operacyjnych, utracić wzrok, a mimo to chcieć nadal współuczestniczyć w życiu naukowym, to ponad miarę zwykłych ludzkich sił. A jednak na łożu śmierci napisał jeszcze dwa artykuły. Jest coś symbolicznego w tym, że wykaz publikacji Mariana Żychowskiego otwiera krytyczna recenzja z pozycji Stefana Kieniewicza *Ruch chłopski w Galicji w r. 1846* („*Kwart. Hist.*” 1953, nr 1), atakująca go z pozycji marksizmu, bardzo dogmatycznie wówczas pojmowanego, a kończy pełna uznania recenzja z pracy tegoż autora *Powstanie styczniowe* („*Trybuna Ludu*” z 28 sierpnia 1972).

Profesor Marian Żychowski oszedł pełen planów, zamierzeń zarówno badawczych, jak organizacyjnych. Był związany z wielu ośrodkami życia naukowego, najbardziej jednak z Wyższą Szkołą Nauk Społecznych i z Uniwersytetem Warszawskim, któremu poświęcił prawie dziesięć najaktywniejszych lat życia.

CZESŁAW MADAJCZYK